

Ojczyzna ma

1. Tyle razy pragnęłaś wolności,
Tyle razy gnębił Cię kat,
Ale zawsze czynił to obcy,
A dziś brata zabija brat!

Ojczyzna ma, tyle razy we krwi
skapana,
Ach, jak wielka dziś twoja rana,
Ach jak długo cierpienie twe trwa

2. Biały orzeł znów skrepowany,
Krwawy łańcuch zwisa u szpon,
Ale wkrótce zostanie zerwany,
Bo wolności wybija dzwon

Ojczyzna ma, tyle razy we krwi
skapana,
Ach, jak wielka dziś twoja rana,
Ach jak długo cierpienie twe trwa

3. O Królowo Polskiej Korony,
Wolność, pokój, miłość dać racz
By ten naród boleśnie gnębiony,
Odtąd wiernie przy Tobie mógł trwać!

4. O Matko ma,
Tyś królową polskiego narodu,
Tyś wolnością w czasie niewoli
I nadzieją, gdy w sercach jej brak!

Ojczyzna ma, tyle razy we krwi
skapana,
Ach, jak wielka dziś twoja rana,
Ach jak długo cierpienie twe trwa!
Ach, jak wielka dziś twoja rana,
Ach jak długo cierpienie twe trwa!

Boże coś Polskę

Boże coś Polskę przez tak liczne wieki,
Otaczał blaskiem potęgi i chwały.
Coś ją osłaniał tarczą Swej opieki,
Od nieszczęść, które pognębić ją miały.
Przed Twe ołtarze zanosim błaganie,
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie.

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa
świadkiem,
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Twe ołtarze...

Powstała z grobu na Twe władne słowo,
Polska, wolności narodów chorąży,
Pierzchnęły strażę, a ponad jej głową,
Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży!
Przed Twe ołtarze...

Wróc naszej Polsce świetność starożytną!
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na zawsze zakwitną,
Przestań nas karać, Boże zagniewany!
Przed Twe ołtarze...

Boże Najświętszy, przez Twe wielkie cudy,
Oddalaj od nas klęski mordy, boju;
Połącz wolności węzłem bratnie ludy.
Pod jedno berło Anioła pokoju.
Przed Twe ołtarze...

Boże, którego ramię sprawiedliwe
Żelazne berła władców świata kruszy;
Skrusz naszych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieję w każdej polskiej duszy!
Przed Twe ołtarze...

Matko Kościoła, wiarę daj nam żywą,
Zachowaj jedność i wolność prawdziwą.
Spraw niech Ojczyzna stanie się nam niebem,
Potężna Bogiem i bogata chlebem.
Przed Twe ołtarze ...

Nie rzucim Chryste, świętyń Twych

Nie rzucim, Chryste, świętyń Twych,
Nie damy pogrześć wiary!
Próżne zakusy duchów złych
i próżne ich zamiary.
Bronić będziemy Twoich dróg.
Tak nam dopomóż Bóg! /2x

Ze wszystkich świętyń, chat i pól
Popłynie hymn wspaniały;
Niech żyje Jezus Chrystus Król
w koronie wiecznej chwały!
Niech, żyje Maria! Zagrzmi róg.
Tak nam dopomóż Bóg! /2x

I taki triumf, taki cud
Powieje z Jasnej Góry
I z taką wiarą ruszy lud
Synowie Polski, córki,
Że jak mgławica pierzchnie wróg.
Tak nam dopomóż Bóg! /2x

Sztandarem naszym będzie Krzyż,
co ojców wiódł do chwały,
i nas powiedzie także wzwyż, –
gdzie buja Orzeł Biały.

Zwyciężym znój i stromość dróg.
Tak nam dopomóż Bóg! /2x
Oto ślubujem z ręką wzywż,
synowie Polski, córy,
świadkiem nam Zbawca, Jego Krzyż,
Królowa z Jasnej Góry.
Ojczyźnie święty spłacim dług.
Tak nam dopomóż Bóg!
Młodzieży, nową Polskę twórz,
szczęśliwą, Bogu miłą,
gdy z nami Bóg,
przeciw nam któż?
On jest największą siłą.
Nie spoczniem w pierw, aż pierzchnie wróg.
Tak nam dopomóż Bóg!

Zdrowaś Maryja

Zdrowaś Maryja, Bogarodzico!
Błagamy Ciebie, święta Dziewico,
Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja,
Módl się za nami, **Zdrowaś Maryja!**
Wśród czystych duchów, w obliczu Pana,
Tyś przenajświętsza, niepokalana,
Jak w pośród kwiatów wonna lilija,
Jak wśród gwiazd zorza, **Zdrowaś Maryja!**
Ty, coś karmiła świata zbawienie,
I nam, jak Matka, daj pożywienie,
Niech brak żywności nas nie zabija,
Broń nas od głodu, **Zdrowaś Maryja!**

Ty, coś płakała nad śmiercią Syna,
Przez twe łzy gorzkie, Matko jedyna,
Oddal śmiertelność, co lud zabija,
Broń nas od moru, **Zdrowaś Maryja!**
Ty, coś płomieni innych nie znała,
Tylko miłością Boską pałała,
Spraw, niechaj pożar dom nasz omija,
Broń nas od ognia, **Zdrowaś Maryja!**

Ty w całym życiu łagodna, cicha,
Daj, niech pokojem kraj nasz oddycha,
Niech duch niezgody nas nie rozbija,
Broń nas od wojny, **Zdrowaś Maryja!**

Ty, coś Chrystusa w łonie poczęła,
Pokorą życia wśród nas słyneła,
Chroń nas od pychy, wdzięczna lilijo,
Daj bratnią miłość, **Zdrowaś Maryja!**
Ty, coś ubóstwem była odziana,
Chroń od chciwości, cechy szatana,
Zasłoń od nędzy, co lud zabija,
Daj mierność w życiu, **Zdrowaś Maryja!**

Królowo nasza wśród Cherubinów,
Usłysz głos ziemi nieszczęsnych synów,
Co się do tronu Twojego wzbija,
Ratuj nas, Matko, **Zdrowaś Maryja!**

Niech nasze ziemskie znikną cierpienia,
Spuść nam z niebiosów gwiazdkę zbawienia,
Niechaj zgryzota dom nasz omija,
Zasłoń swą tarczą, **Zdrowaś Maryja!**
Błogosław ziemię, ojczyste łany,
Cele godziwe i kraj kochany,
Błogosław naród, wdzięczna lilijo,
Boś nam Królową, **Zdrowaś Maryja!**
Dzięki, Ci Matko, nasze składamy,
Za to, co w życiu z Twej łaski mamy,
Niech Twoja litość zawsze nam sprzyja,
Wspomóż nas wiernych, **Zdrowaś Maryja!**

Serdeczna Matko

Serdeczna Matko Opiekunko ludzi
Niech Cię płacz sierot do litości wzbudzi
Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy
Zlituj się zlituj niech się nie tułamy

Do kogóż wzdychać mamy nędzne dziatki
Tylko do Ciebie ukochanej Matki
U której serce otwarte każdemu
A osobliwie nędzą strapionemu

Zasłużyliśmy to prawda przez złości
By nas Bóg karał różgą surowości
Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze
Szczęśliwy kto się do Matki uciecze

Dla Twego Syna wszystko Bóg uczyni
Daruje plagi choć człowiek zawini
Jak Cię cna Matko nie kochać serdecznie
Gdy się skryć można pod Twój płaszcz
bezpiecznie

Ratuj nas ratuj Matko ukochana
Zagniewanego gdy zobaczysz Pana
Mieczem przebite pokazuj Mu serce
Gdy Syna na krzyż wbijali morderce

Dla tych boleści któreś wycierpiała
Kiedyś pod krzyżem Syna Swego stała
Bóg nam daruje byśmy nie cierpieli
Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli

A gdy ujdziemy gniewu jak i chłosty
Pokaż nam Matko tor do nieba prosty
Niechaj to serce kochamy na wieki
Z którego dotąd żyjemy opieki.